

120. ROCZNICA STRAJKU DZIECI WRZESIŃSKICH

Pruska i niemiecka polityka germanizacyjna

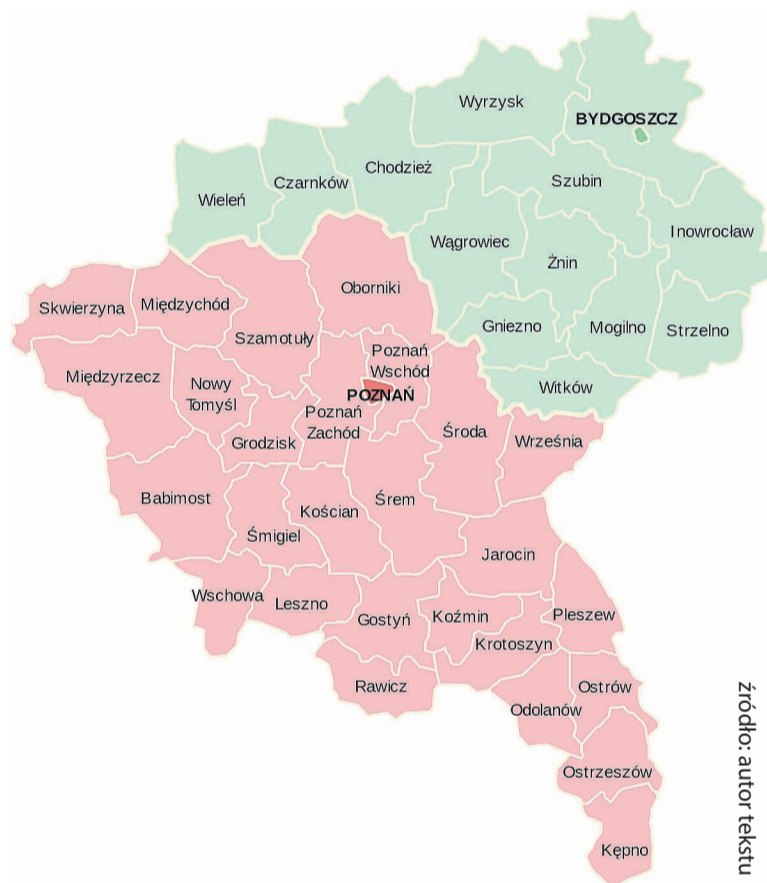
cz.1/4



W II połowie XVIII wieku przestało istnieć państwo polskie. Trzy sąsiednie państwa, aspirujące do roli mocarstw w tej części Europy – Rosja oraz dwa państwa niemieckie, Prusy i wielonarodowa, będąca hegemonem wśród państw niemieckich Austria (jej władcy byli cesarzami I Rzeszy Niemieckiej) dokonały w trzech aktach rozbioru ziem Rzeczypospolitej, której terytorium było wówczas prawie dwa i pół razy większe od współczesnej Polski.

W II rozbiórce w 1793 roku Prusy zajęły Wielkopolskę i w ten sposób pod panowaniem pruskim znalazła się ziemia wrzesińska. Wrzesnia nie była wówczas miastem powiatowym – jej terytorium należało do dwóch powiatów – pyzdrowskiego i gnieźnieńskiego.

Od początku swego panowania Prusy dążyły nie tylko do zwykłego, administracyjnego wcielenia zabranych ziem do swego państwa, ale do ich metodycznej, stopniowej germanizacji, czyli zniemczenia. W latach 1793-1871 (z przerwą w latach 1807-1815, kiedy Wielkopolska znajdowała się w granicach Księstwa Warszawskiego) germanizacja była wewnętrzną polityką Prus. Po 1871 roku, w którym Prusy dokonały zjednoczenia państw niemieckich pod swoim przywód-



Mapa Wielkiego Księstwa Poznańskiego (Prowincji Poznańskiej) po 1886 roku, podział na rejencje i powiaty po zwiększeniu ich liczby

źródło: autor tekstu

z Pyzdrami), ale nowy porządek europejski pozwolił im na spokojną politykę wewnętrzną, w tym proces germanizacji. Władze pruskie ustanowiły Wrześnię miastem powiatowym i w 1819 roku określiły granice powiatu, co oznaczało awans administracyjny miasta i przyniosło też jego rozwój gospodarczy.

Pruskim jednostkom administracyjnym nadano niemieckie nazwy. Części historycznej Wielkopolski, która pozostała pod panowaniem pruskim, nadano nazwę Wielkiego Księstwa Poznańskiego (*Großherzogtum Posen*), które posiadało nawet własny herb. Po 1848 roku od nazwy tej odstąpiono, zastępując ją oficjalną nazwą Prowincja Poznańska (*Provinz Posen*), choć królowie pruscy, a później cesarze niemieccy do czasów Wilhelma II w swej pełnej tytulaturze nazywali się książętami poznańskimi. Na czele prowincji stał Naczelny Prezes (*Oberpräsident*), dzieliła się ona na dwie rejencje: bydgoską oraz poznańską, do której należał powiat wrzesiński (*Kreis Wreschen*).

Na czele pruskiej administracji powiatowej stał landrat. Pierwszym landratem powiatu wrzesińskiego był

Polak, ale wszyscy jego następcy do końca epoki zaboru byli Niemcami. Wszystkie urzędy otrzymały nazwy niemieckie (np. poczta – *Postamt*, sąd powiatowy – *Kreisgericht*) i obsadzano je niemieckimi urzędnikami. Rozpoczął się proces germanizacji nazw miejscowości i ulic w mieście, w niemieckie nazwy zaopatrzone też sklepy i warsztaty rzemieślnicze.

Germanizacja przebiegała w różnych okresach mniej lub bardziej intensywnie. Po w miarę ostrożnej polityce zaborcy w latach 20. XIX wieku, zaostrzenie kursu germanizacyjnego nastąpiło w latach 30., po powstaniu listopadowym, które co prawda wybuchło pod zaborem rosyjskim, ale Wielkopolanie wykazali znaczne zaangażowanie w pomoc rodakom zza kordonu. Wymuszone przez wydarzenia Wiosny Ludów 1848 roku ustępstwa na rzecz Polaków szybko zastąpiono wzmożeniem ucisku już w latach 50. Kolejna fala zaostrzonych represji wobec Polaków nastąpiła po powstaniu styczniowym z 1863 roku. Zbiegło się to z militarnymi zwycięstwami Prus nad Austrią – niemieckim rywalem w dziele zjednoczenia Niemiec, i nad największym prze-

ciwnikiem zewnętrznym – Francją. Premierem Prus był wówczas Otto von Bismarck. Po tych sukcesach w 1871 roku Prusy ogłosiły powstanie Cesarstwa Niemieckiego (II Rzeszy, bez Austrii), królowie Prus zostali cesarzami niemieckimi, a premier Prus Otto von Bismarck został pierwszym kanclerzem Rzeszy. Będąc faktycznym kierownikiem polityki Prus, już jako premier (od 1862) prowadził on wobec Polaków twardą politykę germanizacyjną, a po zjednoczeniu Niemiec przez następnych prawie 20 lat (do 1890) ją zaostrzał. Czas ten nazywa się, także w dziejach Wielkopolski, „epoką Bismarcka”, a jego politykę w Rzeszy określa się nazwą „Kulturkampf”, który w skali ogólnoniemieckiej oznaczał przede wszystkim walkę z Kościołem katolickim. Pod zaborem pruskim, w czasach najbardziej brutalnej polityki germanizacyjnej, Kościół postrzegany był jako ostoja polskości i dlatego spotkały go wyjątkowe represje. Odebrano Kościołowi nadzór nad szkołami, miejsca księży zajęli państwowi urzędnicy – inspektorzy szkolni. Państwo mogło nie zgodzić się na obsadę probostwa księdza mianowanego przez Kościół i mianowało wówczas swego kandydata, którego z kolei nie uznawał Kościół. Część parafii (a nawet oba arcybiskupstwa) pozostawała nieobsadzona. Kościołowi odebrano część uprawnień, ustanawiając urzędy (*Standesämter*), śluby i metryki cywilne. Ograniczono formy kultu religijnego nie tylko poza kościołami, ale zakazując też śpiewania niektórych pieśni nawet w samym kościele. *Boże, coś Polskę* uważano za podburzającą ze względu na słowa *Ojczyznę wolną racz nam zwrócić*,



Znaczkę Hakatę

Panie. Bardzo poważnie ograniczono działalność polskich organizacji, stosowano cenzurę. Jedynym językiem urzędowym był niemiecki. Na wielką skalę germanizowano nazwy polskich miejscowości (Września – *Wreschen*). Wobec niezadowolającego postępu germanizacyjnego w 1886 roku powołano Komisję Kolonizacyjną (*Ansiedlungskommission*), której zadaniem był wykup ziemi z rąk polskich i sprowadzanie osadników niemieckich. Po odejściu Bismarcka z urzędu kanclerskiego, ale pod jego patronatem, powstała w 1894 roku organizacja, której zadaniem było wzmocnienie niemieckiej świadomości narodowej pod pozorem jej zagrożenia we wschodnich prowincjach państwa – Niemiecki Związek Kresów Wschodnich (*Deutscher Ostmarkenverein*) przez Polaków nazywany Hakatą.

Pierwszym jednak etapem germanizacji miała być szkoła zaznajamiająca polskich poddanych z językiem i kulturą niemiecką oraz wychowująca w duchu lojalizmu wobec niemieckiego państwa.

Marian Torzewski



Herb Wielkiego Księstwa Poznańskiego

źródło: autor tekstu

twem, germanizacja stała się działaniem ogólnoniemieckim.

Na początku swego panowania Prusacy dokonali przeglądu tego, co zdobyli. Na zabranych ziemiach dokonali spisu gospodarczego (własności ziemskiej, rzemiosła w miastach) oraz spisu ludności (pod względem liczby, wyznania, zajęć). Stąd wiadomo, że Września liczyła wówczas 1 216 mieszkańców, a powiatowe Gniezno i Pyzdry były miastami liczącymi ponad 3 000 mieszkańców.

W pierwszym okresie swego panowania Prusy nie zdołały zrobić zbyt wiele w dziele germanizacji, zaangażowane były w wojny napoleońskie. Pojawiło się już jednak wojsko pruskie i pierwsi urzędnicy pruscy. Prowadzono ostrożną politykę w szczególności w stosunku do polskiego ziemiaństwa (szlachty).

Zasadniczy przełom przyniósł rok 1815 i następane lata. Co prawda Prusy poniosły znaczne straty terytorialne na ziemiach polskich na rzecz Rosji (m.in. wschodnią Wielkopolskę



Kościół katolicki (fara) we Wrześni na początku XX wieku

ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wrześni